

FGKOS SWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-SWIDNIK”

Nr 14 (1048)

11 kwietnia 1991 r.

Cena 300 zł

W NUMERZE:

• KONFLIKT W „FORNALSKIEJ” • ZEBRANIA W SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ • LIKWIDACJA ZAKŁADOWEGO DOMU KULTURY • POLEMIKA W SPRAWIE GROTA • GROT

JAK PODZIELIĆ „FORNALSKĄ”?

Konflikt w Spółdzielni Dzielnicowej im. Małgorzaty Fornalskiej, o którym pisaliśmy już trzykrotnie osiągnął kulminację. Jej wyrazem były wydarzenia ze środę, 4 kwietnia. W samo południe pod barak przy ulicy Klubowej, w którym od 3 marca strajkuje jego załoga, podjechały dwa Zuki. Wysiadło z nich około 10 osób w tym członkowie Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni. Po krótkiej rozmowie ze strajkującymi i odmowie otwarcia budynku, dwóch mężczyzn przystąpiło do wyważania łodem drzwi baru. Wkrótce na miejscu pojawili się przedstawiciele Oddziału Miejskiego „Solidarności” i policji.

Okazało się, że pochodzący z macierzystego zakładu „Włamywacze” przybyli po maszynę niezbędną do wykonania zamówienia eksportowego. Strajkujący odmówili wydania maszyn, co było bezpośrednim powodem desperackiej próby odebrania jej siłą. Argumentem na „nie” był dokument wydany przez sąd zawierający zakaz likwidacji przez spółdzielnię zakładu przy ul. Klubowej do czasu rozstrzygnięcia toczącej się sprawy o jego usamodzielnienie. Próba wywiezienia maszyn zinteretowała więc jako początek likwidacji zakładu. Uznał tę interpretację przedstawiciel Komendy Rejonowej Policji, który nakazał pozostawienie maszyn na miejscu. Wysłannicy „Fornalskiej” odjechali więc z niczym.

Obiektywne przedstawienie sytuacji w spółdzielni jest bardzo trudne. Zrelacjonowanie zagmatwanego przebiegu wydarzeń — właściwie niemożliwe. Obie strony, to znaczy zakład macierzysty na Franciszkowie i zakład filialny przy dworcu PKP wytaczają przeciwko sobie bardzo poważne zarzuty.

Secesjonści z Klubowej zarzucają Franciszkowowi dążenie do likwidacji zakładu i zwolnienia jego pracowników. Jednostka macierzysta oskarża Klubową o egoizm, nie liczenie się z ogólnym interesem spółdzielni.

Fakty są takie, że 16 kobiet z Klubowej zostało zwolnionych dyscyplinarnie z powodu odmowy przeniesienia się na Franciszków. 46 dalszych napisało podania o zwolnienie za porozumieniem stron. Po zaakceptowaniu tych podań przez władze spółdzielni szwaczki zerzygnęły z nich domagając się przywrócenia do pracy. Powodem była chwilejna postawa właścicieli warszawskiej spółki chcącej wcześniej przejąć zakład wraz z pracownikami. W sądzie toczą się w obu sprawach postępowania, do których dołączyło trzecie, o odłączenie zakładu przy Klubowej od reszty spółdzielni.

Faktem jest również, że ferale na maszynach, o którą toczyła się walka 4 kwietnia nie należą do zakładu przy Klubowej i jest rzeczywistie niezbędna do realizacji opóźnionego kontraktu zagrańców. Niemiecki partner nieświądomy osobiście trudności spółdzielni zapowiedział zresztą telefonicznie zerwanie kontraktu i obciążenie strony polskiej karą umownymi. Mogłoby się to okazać fatalne w skutkach, gdyż mimo wysiłków spółdzielni w dalszym ciągu zalega bankowi niebagatelna kwota 1,7 mld złotych.

Cbie strony demonstrują upór w walce o swoje racje. Strajkujący odmówili wpuszczenia na teren zakładu dwóch pracowników z Franciszkowa, które mogłyby zagrozić Niemcowi zaległe bluzki. Zarząd z kolei stoi na stanowisku, że nawet w przypadku

Dokończenie na str. 2

KONIEC Z MASOWĄ KULTURĄ?

ZDK przechodzi na własny garnuszek

Duże zmiany organizacyjne w świdnickiej kulturze wydają się nieuniknione. Do generalnych przekształceń przygotowuje się obecnie Zakładowy Dom Kultury, największa dotychczas placówka kulturalna miasta. O charakterze zmian tych zapytałem dyrektora ZDK — Piotra Dumę.

• Najważniejsze w nich jest to, że musimy zacząć się samofinansować. Sponsoringu nas WSK nie stać na dalsze utrzymywanie instytucji kulturalnych. Wobec tego zdecydowano o odłączeniu ZDK, klubu „Iskra” i kina „Lot” od struktury zakładu i powołania do życia placówki połączonej z zakładem bardzo luźno na zasadzie utrzymania zakładowej własności budynków, w których będziemy pracować.

Wszystkie trzy obiekty będziemy użytkować za darmo. Oprócz tego zakład przekazał nam bezpłatnie cały sprzęt i meblewaność tych lokali.

— Jak zamierzacie je zagospodarować?

• Ponieważ nie dysponujemy dużą gotówką potrzebną do utrzy-

Dokończenie na str. 2

POROZUMIENIE CENTRUM, ZJEDNOCZENIE CHRZEŚCIJAŃSKO-NARODOWE I PARTIA KONSERWATYWNO-LIBERALNA W SWIDNIKU ZAPRASZAJĄ NA SPOTKANIE

Interesy świdnickich spółdzielców zagrożone

W związku z bezprawną uchwałą Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku z dnia 18.02.91 r. dotyczącą wprowadzenia w Spółdzielni zasad budownictwa bezkredytowego (komercyjnego), członkowie oczekujący z listy podstawowej zostali postawieni przed koniecznością rezygnacji z przysługujących nu-

merów zagwarantowanych wcześniej zawartymi umowami.

Zaistniała sytuacja wymaga podjęcia szybkich i zdecydowanych przeciwdziałań. Spotkanie poświęcone temu problemowi odbędzie się dnia 12 kwietnia br. (piątek) o godz. 15,15 w zakładowym Domu Kultury. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Być bezrobotnym

Bezrobocie w obecnej formie jest zjawiskiem coraz częściej znanym, jakie się zaczęło dokonywać z chwilą przejścia na gospodarkę rynkową.

Ze względu na koszty społeczne jakie ono niesie, staje się ogólnym problemem. Z racji tego, że posiadając wyższe wykształcenie sam pozostając osobą niepracującą, pozwól sobie na kilka uwag dotyczących tego zjawiska. Mówiąc o bezrobociu należy się zastanowić czy jesteśmy w stanie łagodzić jego skutki społeczne.

Rozumiem, że problematyka bezrobocia w dzisiejszej Polsce jest wielo-płaszczyznowa. Dlatego pragnę jedynie zwrócić uwagę na działalność biur pracy jako tych instytucji, które realizując politykę rządu starają się walczyć z tym zjawiskiem.

Szukając pracy często odwołujemy się do instytucji, mając nadzieję, że uda się za jej pośrednictwem znaleźć pracę. Biorąc pod uwagę przeciętne bezrobotne biuro pracy jest takim, że sposobów jej znalezienia, ale czy taką rolę spełnia? Nad tym należałoby się zastanowić. Z uwagi na to, że forma i zakres bezrobocia są zupełnie nowe, Państwo nie jest w pełni przygotowane do jego zwalczania. Świadczą o tym prace nad nowelizacją przepisów o zatrudnieniu i bezrobociu. W gruncie rzeczy, działalność państwa sprowadza się w chwili obecnej przy braku rynku pracy do łagodzenia jego skutków.

Wydaje mi się, że biura pracy, które przejęły całość problemów związanych z bezrobociem w terenie, nie są w stanie skutecznie przeciwstawić się temu zjawisku.

Przyczyny są różne. Za najważniejszą można by uznać niewspółmiernie dużą skalę bezrobocia w stosunku do pierwotnych prognoz, wobec możliwości kadrowych, organizacyjnych i finansowych biur pracy. Brak zrównowagi rynku pracy robi tutaj też swoje. Po poprzedniej epoce, charakteryzującej się brakiem racjonalnej polityki w kształceniu i zatrudnieniu otrzymaliśmy ogromne dysproporcje pogłębiające obecnie bezrobocie. Do tego należy dodać zniesienie formalnego obowiązku składania przez pracodawców w biurach pracy zapotrzebowania na pracowników. Jest to niewątpliwie utrudnienie dla szukających pracy. Chodząc do biura pracy łatwo się o tym przekonać. Ilość ofert dla osób z wyższym wykształceniem jest minimalna.

Oczywiście nie można tutaj, tylko obwiniać tej instytucji. Pragnę jedynie zwrócić uwagę na to, że z tego zadania biura nie wywiązują się w sposób efektywny. Wydaje mi się, że zakres zadań stawianych przed biurami pracy jest przy ich możliwościach kadrowych, organizacyjnych za duży. Bo przecież samo pośrednictwo w szukaniu pracy to tylko jedno z zadań. Obok niego są inne, organizowanie robót interwencyjnych, pomoc w przekwalifikowaniu bezrobotnych, pomoc w rozpoczynaniu działalności gospodarczej przez bezrobotnych, czy też cała obsługa związana z zasiłkami dla bezrobotnych.

Tak więc być bezrobotnym, nie jest łatwe. Praktycznie biorąc poza szczęśliwymi, przeciętnie bezrobotny może liczyć jedynie na siebie i pracujących znanymi przez których może szukać pracy.

Jacek Ratajczak

SPOTKANIA GRUP CZŁONKOWSKICH

Długo i burzliwie

Zebrań informacyjne osiedla nr 3 (Brzeziny I i II) było jednym z najdłuższych i najcięższych. Przedawali mieszkańcy najnowszych bloków, którzy po ostatnich podwyżkach czynszów odnotowują, że bardzo boleśnie w swoich budżetach. Od miesiąca szukają możliwości obniżenia niektórych składników (ponad połowę czynszu stanowią wysokie odsetki od kredytu mieszkaniowego), podejrzewając Spółdzielnię Mieszkaniową o nieprawidłowe ich naliczenie. Ten problem był najciszej dyskutowany podczas poniedziałkowego zebrań.

Jak na poprzednich, kwestia sporna była normy zużycia wody, ich rozliczanie. O ile ten problem udało się wyjaśnić, to odpisy na remonty okazały się punktem nie do przejścia. Podobnie jak wielu mieszkańców osiedla Świdnickiego-Wschód, również Brzeziny (98% mieszkańców) są zdania by poszczególne osiedla miały samodzielne finansowanie w wykonywaniu remontów. Członkowie zarządu i Rady Nadzorczej Spółdzielni przedstawili ujemne strony tego pomysłu, jednakże atmosfera na sali miała już taką temperaturę, że obu stronom trudno było dojść do porozumienia.

Prezes Spółdzielni zaproponował, żeby przedstawiciele Rad Osiedli, po wyczerpaniu przegadania stanu budynków, uczestniczyli w ustalaniu potrzeb i kolejności wykonywania remontów. Nie zadowolono to uczestników zebrań, którzy przegłosowali wniosek o samodzielności finansowej, do rozpatrzenia podczas Zebrań Delegatów.

Kolejnym punktem zapalnym spotkania była informacja z działalności Rady Nadzorczej. Kilka osób uznało ją za niewystarczającą i niestarannie przygotowaną. Do tego doszły zarzuty o słabym zainteresowaniu sprawami członków Spółdzielni. Padł propozycja o zgłoszeniu wotum nieufności dla Rady. Wniosek przeszedł 13 głosami.

Dokończenie na str. 2

AVIA — RADOMIAK 0 : 0

Zadyszka lidera?

Po porażce 1:2 w Zamościu z Hetmanem, złotoniebiescy stracili kolejny punkt na własnym boisku z Radomiakiem. Po czwartej kolejce rozgrywek w klasie makro w górnych rejonach tabeli zrobiło się ciasno.

Błękitni Kielce zwrócili się punktami z Avia, nie spuszcza również z tonu puławska Wisła.

Sobotni mecz Avii z Radomiakiem sprawił kibicom sporo niedosytu. Na godzinę przed rozpoczęciem tego spotkania trener Avii BRONISŁAW WALIGORA zaprosił do świetlicy klubowej wszystkich podopiecznych i długo z nimi rozmawiał. Ostreżenie między innymi, że zieloni z Radomia to była II ligowa firma piłkarska, która nie złożyła jeszcze broni. Radomiacy strzelili swym przeciwnikom 35 bramek, mają solidną obronę i bramkarza i są nadal groźni dla najlepszych. Wygrać z nimi nie będzie łatwo.

Spostrzeżenia szkoleniowca Avii sprawdziły się. Piłkarze Radomiaka zagrali z wielką pasją, stosując krótkie krycie napastników Avii, zwłaszcza na połowie boiska i niewiele brakowało by wygrali to spotkanie gdyby nie bramkarz Avii Grodzicki, który nadludzkim wysiłkiem zdołał obronić pięknym strzał Kaepczyka, z wolnego. Świdniczanin zagral w tym meczu słabiej. Odnosi się to do szeregów napastników. Ich strachy do bramki przeciwnika były anemiczne i policyjnie by było można na palcach jednej ręki. W meczu tym bez for-

my był także główny arbitrer spotkania Sławomir Nowak z Kielc.

Prowadził mecz nieopadnie, wydawał często zaskakujące decyzje, hojnie rozdawał kartki. Jedną z nich (czerwoną) otrzymał Leszczyński z Avii.

Rozsumając był to mecz o którym chciałoby się szybko zapomnieć. Była to bowiem gorzka pigułka a za razem i poważne ostrzeżenie. Lider ze Świdnika stracił w dwóch spotkaniach aż trzy punkty. A to zaczyna niepokoić!

(kk)



Konfrontacje '90 - i co dalej?

W dniach 20 marca — 5 kwietnia świdniczanie mieli po raz pierwszy w swej historii okazję zacycia kultury na najwyższym światowym poziomie. Stało się to za sprawą kierownika kina „Lot”, pana Adama Stypińskiego, który zorganizował w naszym mieście Konfrontacje '90, czyli przegląd najciekawszych filmów ubiegłego roku.

Nie mam tu zamiaru oceniać wybranych utworów, gdyż można było dowiedzieć się o nich ze środków masowego przekazu. Chciałbym postawić pytanie: Czy świdniczanie wykorzystali te okazje? Ze smutkiem muszę na nie odpowiedzieć w zasadzie przecząco. Sala wypełniona przeciętnie do połowy — to widok przerażający na takiej imprezie w kilkudziesięciotysięcznym mieście.

Zastanawiam się, gdzie byli wówczas nauczyciele, których jest w Świdniku około tysiąca? Co robili zawodowi pracownicy kultury? Nie chce się wierzyć, że im wszystkim zabrakło na karnet (w drugi dzień świąt bilet na Kasprowy Wierch u konika kosztował właśnie 100 tys. zł) i że

Dokończenie na str. 2

Długo i burzliwie

Dokończenie ze str. 1

ności w wykopach na terenie osiedla piasku formierskiego, szczególnie niebezpiecznego dla dziecięcych dróg oddechowych. Problem zgłoszono do zarządu miasta, będącego właścicielem gruntów.

Członkowie zarządu Spółdzielni odpowiadali również na pytania dotyczące gospodarki lokalami użytkowymi. Na początek kwietnia zapowiedziano kolejny przetarg, tym razem licytowane będą sklepy mieszczące się na parterze budynku Spółdzielni.

Po przeszło, 4-godzinnej dyskusji

sej zebranie zakończyła już tylko połowa osób, które na początku podpisywały listę obecności.

Z pewnością wpłynęła na to nadmierna aktywność kilku osób, nie zawsze w porę opanowana przez prowadzącego zebranie oraz roztrząsanie osobistych urazów jednego z uczestników (byłego członka RN) i przewodniczącego obecnej Rady. Przeciagało to niepotrzebnie spotkanie, zakłócało jego przebieg, blokując innym wypowiedzenie swoich opinii, a tym samym zniechęcając do dalszego w nim udziału.

(dan)

Jak podzielić „Fornalską”?

Dokończenie ze str. 1

przywrócenia przez sąd zwolnionym szwaczkom praw pracowniczych, pracę mogą one dostać dopiero po zgłoszeniu się na Przemysłową. Kompromis bez interwencji sądu wydaje się niemożliwy do osiągnięcia, a sąd jest nierychliwy. Wprawdzie rozprawy w postępowaniu o przywrócenie do pracy wyznaczono na 10 i 11 kwietnia ale nie wiadomo, czy od razu przyniosą one rozstrzygnięcie. Sprawę o odłączenie zakładu przy Klubowej odcroczono z powodu braku kompletu doku-

mentów. Tymczasem szwaczki z Klubowej otrzymały za luty wypłaty w wysokości 20-60 tysięcy, a od 1 marca nie zarabiają ani grosza.

Chcie strony konfliktu mają zdaje się świadomość, że oklejenie spółdzielni na siłę nie ma już ani sensu ani szans powodzenia. Ważny jest w tej chwili sposób, w jaki odbędzie się jej podział. Podział zarówno majątku, jak i długów. Jeśli zachowane zostaną dotychczasowe reguły gry, nie będzie to z pewnością podział bezbolesny.

(jmr)

OGŁOSZENIA

RADA NADZORCZA
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W ŚWIDNIKU
PRZYJMIE DO PRACY

1. Prezesa Zarządu Spółdzielni.
2. Głównego Księgowego w randze Z-cy Prezesa Spółdzielni.

Oferty prosimy składać w terminie DO 5 MAJA 1991 r., w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Raclawickiej 9 w Świdniku. Blizsze informacje — w pok. nr 5 tel. 163-54.

CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKI
u klienta — tel. 121-44

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ „WESTA”
— AGENDA W ŚWIDNIKU
informuje

O OBNIEŻE SKŁADKI ZA UBEZPIECZENIE
MIESZKANIA DO 7000 ZŁ
od 1 miliona sumy ubezpieczenia

Obniżka ta obowiązywać będzie w kwietniu br. Zapraszamy zmotoryzowanych do zawarcia z nami umów ubezpieczenia OC i Auto-Casco oraz NW. Informacji udziela Agenda „WESTY” w Świdniku, ul. Kruczkowskiego 6a — tel. 127-42 w godzinach od 8.00 do 17.00 oraz w Domu Rzemiosła p. 216 i 217 — tel. 130-02 w godzinach od 8.00 do 15.00

ZAPRASZAMY!

TUJ „WARTA”

UBEZPIECZENIA NA WYJAZDY ZAGRANICZNE

Dom Rzemiosła w Świdniku — tel. 143-91

p. 216 w godzinach od 8.00 do 15.00

Zapraszamy!

ZAKŁAD ELEKTROMECHANICZNY

wykonuje:

NAPRAWY SPRZĘTU DOMOWEGO I PRZEWIJANIA

SILNIKÓW

Usługi prowadzimy w godzinach od 8.00 do 17.00

Świdnik, ulica Kopernika nr 20

FIRMA SIMBA — TURIST MOIM, TWOIM, NASZYM BIUREM

TURYSTYCZNYM!

organizuje najtańsze wycieczki i wczasy krajowe oraz zagraniczne. Świdnik, ul. Świerczewskiego 25 w godz. 8.00 — 16.00 tel. 126-38.

ZAWIADOMIENIE

Podaje się do wiadomości mieszkańców miasta, że Zarząd Miasta Świdnika oraz Radni Rady Miejskiej rozpoczynają cykl spotkań z wyborcami. W miesiącu kwietniu br. zorganizowane zostaną następujące spotkania:

— 16 kwietnia godz. 17-21 z

wyborcami osiedla Kol. Biskupie. Miejsce spotkania — Szkoła Podstawowa w Kol. Biskupie.

— 23 kwietnia godz. 17-21 z wyborcami osiedla Kol. Krepiec. Miejsce spotkania — Szkoła Podstawowa w Kol. Krepiec.

KONIEC KULTURY MASOWEJ?

Dokończenie ze str. 1

mania wszystkich, dwa z nich będą oddane w dzierżawę. Klub „Iskra” został już zresztą wydzierżawiony za sumę 28 milionów miesięcznie. Przetarg na użytkowanie budynku ZDK przewidujemy w kwietniu. Mamy nadzieję, że głównie z pieniędzy uzyskanych za dzierżawę uda nam się sfinansować działalność domu kultury, a właściwie Ośrodka Rozwoju Kultury, bo jest propozycja, żeby tak właśnie nazywała się nasza placówka.

— Rozumiem, że w budynku kina zamierzacie organizować coś więcej niż projekcje filmowe...

— Pomieszczenia kina będą zaadaptowane do znacznego zintensyfikowania ich wykorzystania, choć nasza działalność będzie i tak mocno okrojona w stosunku do dotychczasowej.

— Na czym ma ona polegać.

— Chcemy oprócz działalności na czterech studiach: piosenek, plastycznym, teatralnym i filmowym oraz szkole tańca. Nie będą to jednak zajęcia organizowane na dotychczasowych zasadach, kiedy dzieci po prostu przychodzili, zapisywali się i uczestniczyli w pracach kół zainteresowań. Obecnie nastawiamy się na pracę z dziećmi najzdolniejszymi dającymi nadzieję na odniesienie sukcesu w tych dziedzinach — i co równie ważne, których rodzice zdecydowali się na wpłacenie miesięcznego, niewysokiego czesnego.

— Co oferujecie w zamian za pieniądze?

— Nie będziemy mogli — przynajmniej na razie — świadczyć ukończenia kursów, bo nie jesteśmy do tego uprawnieni. Jedynie szkoła tańca będzie wydawała świadectwa ukończenia kursów

kolejnych stopni. Możemy natomiast zaoferować wysokie kwalifikacje osób prowadzących zajęcia. Wszystkie są instruktorami I klasy. Sprawą rodziców będzie ocena postępów dziecka i zdecydowanie się na dalsze inwestowanie w jego naukę.

— Wobec tego koniec z kulturą masową?

— Tak, ale podkreślam, że nie jest to spowodowane naszą niechęcią do niej, lecz ograniczeniami finansowymi. Nie chcemy zresztą porzucać wszystkich form krzewienia kultury masowej. Planujemy organizację festynów, kiermaszy, projekcji filmowych oraz spektakli teatralnych.

— Ile osób ma się utrzymywać z pracy nowego ośrodka?

— Spośród trzydziestu osób zatrudnionych w strukturze ZDK pozostaje dwadzieścia.

rozm. J. MAZUR

Konfrontacje '90 - i co dalej?

Dokończenie ze str. 1

cozdziennej byli zajęci. Ci obecni, a małą grupkę zaobserwowałem, dowodzą tylko swych prywatnych zainteresowań. W ogóle starszych widzów pojawiało się niemiernie mało. Dopisała właściwie tylko młodzież.

Ten ostatni widok mnie pokrzepił. Przypomniałem sobie Dyskusyjny Klub Filmowy sprzed 15-20 lat, kiedy to pani prof. Barbara Sadurska (nota bene obecna na przegladzie) prowadziła nas na projekcje naprawdę ciekawych filmów, kiedy to do kina po kulturę chodzili uczniowie i ogólniaki, a technikami (jednego, p. Tadeusza Gebe, nawet rozpoznałem). To były czasy! I teraz mają one okazję powrócić.

Czy jednak „Lot” zorganizuje w przyszłym roku „Konfrontacje”? Czy obecne mu się opłacyły?

Jeżeli szkoły i instytucje kulturalne Świdnika nie zainspirują młodzieży do poszukiwania prawdziwych wartości artystycznych, wątpię należy w kontynuację tej wspaniałej imprezy. Bo na starsze pokolenia liczyć już chyba nie można. No, właśnie, ale skoro nauczycieli przychodziło tak mało, to czy włączą się oni do bezinteresownej akcji, czy będzie im się chciało namawiać uczniów do chodzenia do kina? Raczej muszę w to wątpić. A jeśli nie mam racji, to proszę nie o tym przekonać.

A przypomnieć warto, że poprzednie władze broniły dostępu

prawdziwej kultury do takich ośrodków jak Świdnik. „Konfrontacje” były przecież zastrzeżone jedynie dla stolicy i kilku większych miast. Nawet Lublin musiał długo o nie walczyć. Zatem dziś, gdy i my możemy korzystać z dobrodziejstw nowej rzeczywistości, wyzyskujemy tę możliwość w całej pełni.

A żeby nasze uczestnictwo w „Konfrontacjach” było jeszcze głębsze, proponujemy plebiscyt na najlepszy — zdaniem publiczności — film tego przeglądu. Na zwycięzcę losowania oczekuje atrakcyjna nagroda. Kupony prosimy składać od piątku do niedzieli w kinie „Lot”. A więc do ataku!

SLAWOMIR MYK

W odpowiedzi na list Obywatela R.S.

W numerze 11 „Głosu Świdnika” z dnia 21.03.91 r. zamieszczony został list do redakcji, obywatela krzyczącego swoje nazwisko pod inicjałami R.S.

W liście tym obywatel ów próbuje krytykować redakcję „Głosa”, pisma związkowego „Solidarności”. Jednym z zarzutów pod jej adresem ma być fakt, iż na łamach „Głosa” zbyt często ukazują się oświadczenia wydawane przez Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Będąc prezesem koła ZCh-N w Świdniku poczułem się zobowiązany do zabrania głosu w tej sprawie, tym bardziej, że zarzut ten wykorzystano również redakcja „Głosu Świdnika” w umieszczonym pod listem komentarzu.

Na wstępie chciałbym zaznaczyć, iż nie będę polemizował z innymi zarzutami obywatela R.S., niemając, że doskonale zrobi to atakowana redakcja.

Przechodząc do meritum sprawy, Nie ulajac swojej pamięci

sprawdziłem wszystkie numery „Głosa”, które ukazały się w tym roku i o dziwo, w „Grocie” zamieszczono dotychczas tylko jedno krótkie oświadczenie ZCh-N, poświęcone ochronie życia poczętego (przypomnę, że stanowisko ZCh-N w tej sprawie pokrywa się z uchwałą II-go Krajowego Zjazdu NSZZ „Solidarności”). Zarzut więc zbyt często ukazywania się oświadczeń ZCh-N na łamach „Głosa” ocaleje Państwo sami. Przechodząc do dalszej części zarzutu uważam, iż fakt, że w „Grocie” znajdują dla siebie miejsce treści i narzuty polityczne (nie tylko ZCh-N) jest nie wadą, lecz zaletą pisma. Świadczy to również o dużym wyrobieniu politycznym i rozumieniu mechanizmów demokracji i pluralizmu przez członków jego redakcji. Wydaje się również, iż „Grot” tą drogą powraca do dawnych dobrych konspiracyjnych tradycji, kiedy to polityka domowała na jego kartach ku zado-

woleniu czytelnika, a utratieniu i wściekłości komunistów. Ciekaw jestem kto teraz boi się politykowania na łamach „Głosa”? Dalej posuwając się w tym kierunku, „Grot” (moim zdaniem) doskonale wypełni lukę, jaka obecnie istnieje w centralnie i despotycznie kierowanym „Głosie Świdnika”, którego redaktor naczelny najwyraźniej nie rozumie lub nie chce zrozumieć celów i potrzeb polskiej demokracji. Nie jestem osobniony w swoim twierdzeniu. Podobnego zdania jest również autor artykułu pt. „MAMUT PRASY LOKALNEJ” zamieszczonego w gazecie „Dzień” (z lutego br.), do którego odsyłam zainteresowanych. Na zakończenie zabawię się jeszcze w przewidywania: myślę, że już niedługo (jeśli nic się nie zmieni) „Głos Świdnika” stanie się wkładką w „Grocie” i nie przeskodzą temu historyczne listy obywatela R.S.

Andrzej Mańka
prezes koła ZCh-N w Świdniku

Komentarz do listu

należność do CPZZ nie jest zaszczytem, bowiem związek ten zachował się hanbiący wobec mojej osoby i wielu moich kolegów szarych po przepastnych pokojach SB i celach więziennych. W niedawnej przeszłości dyplom byłby weryfikowane z uwzględnieniem lojalności politycznej, obecnie (moim zdaniem) są weryfikowane pod względem morytorycznym. Sądzę, że w Europie (którą wypominał mi mój adwer-

sarz) też dyplom dyplomowi nie jest równy i porównania ich mają odbicie w zarobkach. Oczywiście jest, że mój dyplom również podlega weryfikacji i odnam się od przypisanego mi rozumowania „Kalego”.

Nie wydaje mi się, żeby w obecnej sytuacji strona kombatancka decydowała o zajmowanych stanowiskach. Niewiele osób z kombatancką przeszłością o których pisze R.S. zajmuje prestiżowe stanowiska w naszym zakładzie. Osoby wyróżniające się mają możliwość awansu np. dyrektor kombatanckiej, nie należy też ani do ROAD ani do Centrum. Z całym szacunkiem odnoszę się do dyplomów zawodowych wydanych w ZSRR ale nie mam uznania dla dyplomów szkół politycznych dla „aktywnych robotniczych”.

K. Bachanek

NSZZ
SOLIDARNOSC
MIĘDZYNARODOWY ZWIĄZKOWY
Związek "PZL-SWIDNIK"

Czyżby flanel?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

uwagę jest zapotrzebowanie złożone do HZM-5 na ilość 1200 mb. Zapotrzebowanie to zostało zrealizowane przez właściwe służby techniczne.

W-XIX. Prowadzący gospodarkę flaneli w mag. p. K. k-ka tego magazynu p. J. S. nie prowadzi ewidencji przychodów-rochodów flaneli a zatem nie jest przewidziana instr. NH 50-149/11 rozdz. XVII, P. S. złożył do KR oświadczenie (zał. nr 21 do protokołu) w którym pisze na co pobiera flanelę, natomiast nie wspomina dlaczego w ogóle nie prowadzi ewidencji. Fakt stanowiący zagrożenie nadużyć bez możliwości ich wykrycia.

W-XX. Brak ewidencji na gospodarkę flaneli. Wydział wystąpił z wnioskiem zakupu do HZM o 100 mb flaneli na 1990 r. Z magazynu pobrano 175 mb. Wszystkie dowody na pobranie flaneli, jak dysponację, podpisywał HZM-5. HZM-5 nie prowadzi ewidencji ani kontroli dysponowanych przez siebie materiałów. W złożonej do KR karcie służbowej (zał. nr 20) flaneli w-ka nie usunął powyższych nieprawidłowości w trybie operatywnym.

W-XXI. Brak jakiegokolwiek dokumentacji rozchodu flaneli. Nie składano zapotrzebowania na flanelę do HZM. Wg informacji złożonej przez k-ka sekcji planowania i gospodarki materiałowej p. W. C. Dział XXI w 1990 r. pobrał 340 mb, co nie jest zgodne z prawdą, ponieważ rzeczywisty wydział pobrał 532,5 mb.

Powyższa informacja nie jest i nie może stanowić dokumentacji rozchodu, a brak rozważania o rzeczywistej pobranie flaneli stanowi zagrożenie nadużyć bez możliwości ich wykrycia.

Informacja p. C. jest załącznikiem nr 23 do niniejszego protokołu. W-XXII. Ewidencja prowadzona niezgodnie z instrukcją. Kierownicy wydziałów narodził przy W-XXVI p. R. W. pobierał bezpośrednio z magazynu 50 mb flaneli w-ka. B. pobierał 150 mb. Kierownicy pozostałych wydziałów nie pobierali w kontrolowanym okresie flaneli. Dziwnym wydał się fakt, że tylko dwie wydziały pobierały w takiej ilości flanelę.

Wydział złożył zapotrzebowanie na 200 mb flaneli, które ich zdaniem winno spełniać jednocześnie funkcję limitu zużycia, zamówienie to nie jest zatwierdzone ani zaopiniowane przez właściwe służby techniczne.

W-XXIII i XXIV. Limit zużycia określany jest zapotrzebowaniem tych wydziałów bez akceptacji właściwych służb technicznych.

W-XXV. Gospodarka flaneli prowadzona niezgodnie z instrukcją. Brak limitu zużycia flaneli przez wydział.

W-XXVI. Gospodarka flaneli prowadzona niezgodnie z instrukcją tj. nie jest wpisywana data rozchodu, nr zlecenia, na co i komu została wydana, oraz bez planu pobierającego flanelę. Taki sposób wydawania stwarza zagrożenie nadużyć bez możliwości ich wykrycia.

K-k rozdział 12. Za niedopiętnie ewidencje flaneli ukarany został na podstawie Wniosek Pokontrolnych KR Nr 29/90 z 1990.10.10. Odchwili niniejszej kontroli systemu ewidencji w kierownictwie p. H. rozdziału nie został zmieniony i dalej jest niezgodny z wymogami instrukcji.

Podczas konfrontacji kartotek rozchodu z mag. nr 14 i przychodu z rozdziału W-XXVI stwierdzono, że nie zaprzeczono 51,4 mb flaneli pobranej przez W-XXVI z magazynu na podstawie dowodu Rw nr kol. 237 nr bież., 152, z pobranego z KM o oryginalnym powyższego dowodu Rw wynika, że dotyczył on tetra i nie flaneli, natomiast w rubryce „symbol indeksu” wpisano indeks flaneli. Zmiany symbolu indeksu dokonała kartotekowa mag. p. Z. K.

Sprawdzone wydane kartotekę na tetra i merli i stwierdzono, że i tam powyższy przychód nie został zarejestrowany. W złożonym do KR wyjaśnieniu na piśmie (zał. nr 34) p. H. pisze, że kwit nr 152 zrealizowany był zgodnie z treścią, a więc pobrana została tetra, nie określa jednak co zrobiono z pobraną tetra oraz dlaczego dowody winny być ostepmowane stemplem „VII” z indeksem „B” oraz dużym stemplem owalnym.

Podobnie wydane zostało dla W-VII przez p. K. na podstawie dowodu Rw nr kol. 002 — 3000 mb gazy. Jak ustalono w pk-cie 4 niniejszego protokołu, powyższe 10 mb flaneli pobrane z magazynu zostały przekazane do rozdziału W-VII.

7. Zgodnie z Instrukcją NH 50-149/11 cz. A dysponentem gazy, merli i tetra, flaneli na cele produkcyjne jest wyłącznie HGM, a dla potrzeb produkcji pomocniczej i gospo-

darczych HA (IGA). W kontrolowanym okresie stwierdzono, że do pobrania flaneli na cele produkcyjne nie dysponentem był HZM-5 na ilość 6873 mb, oraz gazy, tetra i merli na 4271 mb. Dla potrzeb wydziału produkcji pomocniczej i celów gospodarki materiałowej flaneli, jak i merli, tetra i gaz dysponowana jest w całości przez HZM-5.

W świetle powyższych instrukcji k-ka i pracownicy magazynu na podstawie takich dyspozycji nie powinni wydawać materiałów, a HZM przekroczył swoje kompetencje.

8. Jak wynika z powyższych ustaleń w gospodarkę flaneli w przedsiębiorstwie panuje zupełna swoboda. Nie są przestrzegane instrukcje dot. ewidencji i kontroli gospodarki materiałowej pomocniczymi, normowania i zużycia materiałowego oraz dyspozycji materiałowej. Ponadto stwierdzono m. in. przykłady flaneli W-VIII zawyżenie norm zużycia flaneli.

9. Sekcja Dyspozycji Materiałowej działu HGM zgodnie z instrukcją sprawuje stałą funkcję kontroli dysponowanego materiału zgodnie z ustalonymi w specyfikacji normatywnymi nie dopuszczając tym samym do przekroczenia przez wydziały wyznaczonych norm i limitów. Zwiększenie limitów dla wydziałów nie miało dokonywać mogą jedynie właściwe służby techniczne na uzasadnione potrzeby. Ten sposób kontroli nie stwarza możliwości nadużyć.

10. W świetle powyższych ustaleń kontrolujący dysponent kontroli nadużycia wystąpił przy wydawaniu materiałów na dowody Rw dysponowane przez HZM-5. Pobranie materiałów na dowody dysponentów kontroli nadużycia nie przekazuje tego materiału na wydział zmniejsza automatycznie limit wydziału.

Natomiast pobranie flaneli na podstawie Rw nr 307 przez p. H. z W-VII nie zmniejsza limitu wydziału. Dysponentem materiału na tym dowodzie był p. R. zatrudniony w kontrolowanym okresie na stanowisku technika zaopatrzenia HZM. Na 29 dowodów pobrania flaneli na cele produkcyjne z dyspozycji HZM 26 podpisał p. R. Natomiast na 72 dowody pobrania na cele produkcji pomocniczej i gospodarcze z dyspozycji HZM 64 podpisał p. R.

W HZM nie jest prowadzona jakakolwiek kontrola wykorzystania limitów zużycia flaneli, ponieważ brak jest żadnych limitów. HZM składowane są jedynie zapotrzebowania na flanelę przez niektóre wydziały bez opini odpowiednich służb technicznych. W większości jednak nie ma i zapotrzebowań.

10. W dniu 1991.02.11 kontrolujący wystąpił kartą służbową (zał. nr 32) do HZM o określenie podstawy sprawowania funkcji dysponenta materiałowego flaneli, gazy, merli i tetra. HZM nie posiadał podstawy, w których, oraz kto wyznacza limit zużycia dla tych wydziałów i kto sprawuje kontrolę wykorzystania limitów. W odpowiedzi karta służbowa z dnia 1991.01.12 (zał. nr 33) HZM nie podaje podstawy (aktu normatywnego) na podstawie którego dokonuje dyspozycji materiałowej. Nie podaje też, kto oznacza im limit (karty służbowe z wydzielonymi są i nie mogą być limitami) oraz kto dysponent sprawuje kontrolę ilości wydawanych materiałów. Zgodnie z kartą służb dział HZM nie jest uprawniony do sprawowania funkcji dyspozycji materiałowej.

Również zgodnie z kartą służb pracowników HZM nie był uprawniony do sprawowania jakiegokolwiek funkcji dysponenta materiałowego w zakresie dyspozycji flaneli, merli, tetra i gazy. Powyższa karta służbowa podpisał w dniu 1991.12.31. P. R. złożył kontrolującemu oświadczenie na piśmie (zał. nr 34) w którym pisze, że podpisywał dysponentem kwity na materiały, które były podporządkowane mu branżowo. Podstawą do dyspozycji były karty służbowe i karty wydzielone z magazynu, które do zakłócen procesów produkcyjnych. Jak wynika z oświadczenia p. R. nie rozumie istoty dyspozycji materiałowej jak to określa „p.k.” nie dopuszczenia do zakłócen procesu produkcyjnego („p.k.”). Do tego celu powołana jest w przedsiębiorstwie sekcja dyspozycji materiałowej. Sprawowanie funkcji dysponenta przez p. R. spowodowało, że omawiane materiały mogły pobierać właściwie wszystkie komórki przedsiębiorstwa.

P. R. przekroczył zakres swoich kompetencji i ponosi odpowiedzialność za nadużycia wynikłe w pobieraniu flaneli, ponieważ gdyby nie podpisał tych dowodów, bezpodstawne operacje rozchodu nie miałyby miejsca.

Również odpowiedzialność za ten stan ponosi k-ka działu I. T. tym bardziej, że znana jest procedura sprawowania funkcji dysponenta materiałowego przez podległych pracowników, co potwierdził w karcie służbowej (zał. nr 33).

11. Kontrolujący wystąpił kartą podaną z dnia 1991.02.12 (zał. nr 32) do HZM o określenie podstawy sprawowania funkcji dysponenta materiałowego w zakresie kontroli norm zużycia, prowadzenia ewidencji, sfery dyspozycji materiałowej i realizacji obowiązujących aktów normatywnych w tym zakresie. W odpowiedzi k-ka XXIII p. J. J. w karcie służbowej (zał. nr 36) z 1991.02.19 pisze, że kontrolujący nie jest dysponentem winno zajmować się TT, SDM zajmować się norm zużycia, a HZM winno zajmować się TT, SDM zajmować się norm zużycia.

muje się kontrolą dysponowanych przez siebie materiałów.

11. Zgodnie z książką służb. dz. HGM podpisaną przez k-ka p. J. do obowiązków HGM należy m. in.:

— prowadzenie planowej i systematycznej kontroli zużycia materiałowego w tym w sferze dyspozycji materiałowej,

— prowadzenie kontroli przestrzegania przez wydziały produkcyjne i utrzymania ruchu technologicznych norm zużycia materiałowego zgodnie z ustalonymi normatywnymi,

— opracowanie przedsięwzięć organizacyjnych-technicznych i aktów normatywnych doskonalących gospodarkę materiałową oraz prowadzenie kontroli realizacji tych aktów i przedsięwzięć,

11. 2. Jak wynika z powyższego zakresu HGM pełni m. in. funkcję kontrolną w zakresie całokształtu gospodarki materiałowej. Funkcję tę spełnia jedynie Sekcja Dyspozycji Materiałowej w zakresie kontroli wyznaczonych limitów materiałowych dla wydziałów produkcyjnych. Pozostałych w/w obowiązków wynikających z książki służb dział HGM nie wykonuje przy czym takiego stanu rzeczy mogły powstać nadużycia i nieprawidłowości ujawnione w niniejszej kontroli, ponadto wielu z nich nie miało być kontrolowanych ustale, ponieważ niektóre komórki przedsiębiorstwa nie prowadzą ewidencji gospodarki kontrolowanym materiałem zgodnie z ewidencją, ta jest jedynie fragmentaryczna. Zatem system taki sprzyjał powstawaniu nadużyć w wielu przypadkach bez możliwości ich wykrycia.

11. 3. Koordynację współpracy pomiędzy działami HGM i HZM oraz nadzór nad koordynacją prac związaną z całokształtem gospodarki materiałowej przedsiębiorstwa we wszystkich komórkach i fazach. W procesie produkcyjnym i utrzymaniu ruchu zgodnie z instrukcją, ta jest jedynie fragmentaryczna. Zatem system taki sprzyjał powstawaniu nadużyć w wielu przypadkach bez możliwości ich wykrycia.

11. 3. Koordynację współpracy pomiędzy działami HGM i HZM oraz nadzór nad koordynacją prac związaną z całokształtem gospodarki materiałowej przedsiębiorstwa we wszystkich komórkach i fazach. W procesie produkcyjnym i utrzymaniu ruchu zgodnie z instrukcją, ta jest jedynie fragmentaryczna. Zatem system taki sprzyjał powstawaniu nadużyć w wielu przypadkach bez możliwości ich wykrycia.

Z ustaleń niniejszej kontroli wynika, że Gł. Spec. nie dopełnił podstawnych funkcji, przez podległych, w wyniku czego mogły mieć miejsce wyżej stwierdzone nieprawidłowości.

12. W świetle powyższych ustaleń odpowiedzialność ponoszą:

12.1. Gł. Spec. (...) p.z.S. za niedopełnienie obowiązków służb, wynikłych z karty służb. w zakresie gospodarki flaneli, merli, tetra i gazą w trybie listwie.

12.2. K-k działu (...) p. W. G. za:

— nieprzestrzeganie Instrukcji Nr 50-149 cz. A w zakresie dyspozycji materiałowej,

— przekroczenie kompetencji określonych w książce służb, nadzór w zakresie sprawowania funkcji dysponenta materiałowego flaneli, tetra i gazy,

— opóźnienie do sprawowania funkcji dysponenta materiałowego w w materiałowej, przez podległych pracowników p. R. w wyniku czego tej gospodarcę powstały nadużycia i nieprawidłowości,

— niewłaściwa kontrola funkcjonalna podległych pracowników.

12.3. P. Z. R. — były technik zaopatrzenia za:

— przekroczenie swoich kompetencji określonych w karcie służb, pracowników w zakresie sprawowania funkcji dysponenta materiałowego w/w materiałowej,

— umożliwienie pobrania z magazynu Nr 14 107 mb flaneli przez W-VII na podstawie jego dyspozycji materiałowej, która po pobraniu nie przekazano do produkcji.

— umożliwienie pobierania na podstawie 6-ciu dowodów Rw flaneli w miejsce wpisane na tych dowodach tetry, merli lub gazy dysponowanych przez p. R. w wyniku czego stworzono w przedsiębiorstwie warunki do zawłaszczenia 1.666,4 mb flaneli,

— rozluźnienie dyscypliny pobierania zamawianych materiałów poprzez podpisywanie dyspozycji dla wydziałów produkcyjnych i komórek nie posiadających limitów na te materiały, co uniemożliwiało sprawowanie kontroli funkcjonalnej w tym zakresie przez SDM oraz powstanie wyżej stwierdzonych nieprawidłowości.

12.4. K-k działu (...) p. J. J. za:

— niewykonanie obowiązków określonych w książce służb, nadzór w zakresie systematycznej kontroli zużycia materiałowego w tym w sferze dyspozycji materiałowej, prowadzenia i systematycznej inspekcji całokształtu gospodarki materiałowej oraz prowadzenia kontroli przestrzegania aktów normatywnych obowiązujących w tej kwestii.

12.5. K-k magazynu p. T. S. za:

— powierzenie księgowania w kartotece materiałów p. K. z jednocześnie obciążeniem przez w funkcji magazynu przyjęć magazyniera branżowego, wydawcy materiałów i pobierającego materiał dla potrzeb magazynu, wyłączenie przez to systematycznej kontroli funkcjonalnej, co umożliwiło powstanie nadużyć,

— wydanie 107 mb flaneli na podstawie dowodu Rw zatwierdzonego i wystawionego przez osoby do tego

nieupełnione, oraz ostepmowany stemplami innymi niż wzory znajdujące się w magazynie,

— wydanie flaneli, merli, tetra i gazy na dowody „Rw” dysponowane przez HZM-5, co jest sprzeczne z instrukcją NH-149/11 cz. A. w wyniku czego zafundowano w magazynie 1.666,4 mb flaneli,

— niedostateczny nadzór funkcjonalny nad dysponentami pracowników, a w szczególności p.p. K. i K.

12.6. Pracownik magazynu p. Z. P. za wydanie 1416 mb tetry, gazy lub merli w miejsce flaneli, zatarcia faktu poprzez zamianę nr indeksowego na dowodach Rw oraz p. S. P. za wydanie 250 mb merli w miejsce flaneli. Działanie to nosi znamiona defraudacji.

12.7. K-k rozdziału W-VII p. J. C. za:

— niedopiętnie kontrolę funkcjonalną nad pracą podległego pracownika p. R. H.

— niewłaściwa organizacja pracy w rozdziale, w wyniku czego są dwa dowody Rw o jednakowych numerach, na podstawie których pobrano różne materiały.

— brak ewidencji rozchodu na gniazdech, gdzie gospodarcę flaneli prowadzą p. K. i O. oraz przekroczenie zużycia na tych odcinkach o 2.250 mb.

12.8. Brygadista transportu rozdziału W-VII p. R. H. za:

— podpiśnięcie w imieniu k-ka wydziału dowodu Rw nr 507 na pobranie 107 mb flaneli, przez co przekroczył swoje kompetencje.

— pobranie i nie przekazanie do rozdziału wydziałowej 107 mb flaneli, zniszczenie kopii dowodu Rw na te operacje, oraz nie przedstawienie dowodu stwierdzającego, gdzie został ten materiał przekazany,

— założenie kartoteki zastępczej na przedmiotową flanelę w celu ukrycia zagarnięcia tego materiału.

12.9. Sekretarka W-VII p. K. N. za:

— brak rejestru wystawianych przez siebie dowodów Rw.

— bezpodstawne wystawienie dowodu Rw nr 507 na pobranie 107 mb flaneli, podpisanie tego dowodu w rubryce „wystawili”, ostepmowanie stemplami prostokątnymi i stemplem owalnym w rubryce „zatwierdził” pomimo, że nie było tam podpisu osoby upoważnionej (k-ka wydziału) przez co przyczyniła się do zagarnięcia materiału przedsiębiorstwa.

— wystawienie, podpisanie i ostepmowanie dowodu Rw nr 002 na pobranie 3000 mb gazy.

12.10. Pracownicy W-VII p. p. H. Ch., K. O. i R. za podpisanie i ostepmowanie zastępczej operacji pobrania flaneli, co stanowi próbę ukrycia faktu zagarnięcia materiału przedsiębiorstwa.

12.11. K-k rozdziału W-VII p. J. D. za niedostateczny nadzór nad pracą pracowników rozdziału G. B.

12.12. Pracownicy rozdziału W-VII p. G. B. za:

— prowadzenie gospodarki flaneli niezgodnie z instrukcją,

— zniszczenie kartotek z roku 1989 i wcześniejszych.

— brak przychodu i rozchodu 50 mb flaneli pobranej na podstawie dowodu Rw nr 057 oraz próbe ukrycia tego faktu poprzez założenie fałszywej kartoteki na ten rozchód.

12.13. K-k rozdziału W-XXI p. Z. H. za:

— brak dokumentacji rozchodowej na pobieraną flanelę.

— brak przychodu i rozchodu na 51,4 mb tetry pobranej na podstawie dowodu Rw nr 237.

12.14. Pracownik W-IV p. R. B. za brak jakiegokolwiek ewidencji na pobieraną flanelę w wydziale.

12.15. Pracownik rozdziału W-VIII za prowadzenie gospodarki flaneli niezgodnie z instrukcją.

12.16. Pracownicy W-IX p. p. Z. M. i J. F. za prowadzenie gospodarki flaneli niezgodnie z instrukcją.

12.17. K-k magazynu W-XXIV p. S. Cz. za niedopełnienie obowiązku za ewidencjonowanie 155 mb wydanej flaneli.

12.18. Pracownik W-XXIV p. J. S. za brak jakiegokolwiek ewidencji gospodarczej pobieraną flanelę.

12.19. K-k sekcji zaopatrzenia W-XXV p. J. D. za prowadzenie gospodarki flaneli niezgodnie z instrukcją.

12.20. K-k Planowania i Gospodarki Materiałowej W-XX p. W. Cz. za brak jakiegokolwiek ewidencji gospodarczej flaneli.

13. Na tym projekcie zakończono i podpisano.

14. Integralną częścią niniejszego protokołu jest 37 załączników znajdujących się wraz z pierwszym egzemplarzem protokołu do wglądu w KR.

15. Stronę kontrolowanej przysługuje prawo wniesienia uwag do ustaleń zawartych w treści protokołu terminie 7 dni od daty zapoznania się z jego treścią.

16. Protokół sporządzono w 30 jednobrzmiących egzemplarzach i przekazano w/w rozdziału.

6. Pobrano z KM oryginały powyższych dowodów „Rw” i stwierdzono:
 - Rw nr bieżący 158 wystawiony przez W-XXV dotyczy 100 mb tetry
 - Rw nr bieżący 167 wystawiony przez W-XXV dotyczy 15 mb tetry
 - Rw nr bieżący 336 wystawiony przez W-VIII dotyczy 23 mb tetry
 - Rw nr bieżący 321 wystawiony przez W-XII dotyczy 250 mb merli
 - Rw nr bieżący 431 wystawiony przez W-I dotyczy 680 mb tetry
 - Rw nr bieżący 247 wystawiony przez W-XVI dotyczy 500 mb tetry
 - Rw nr bieżący 237 wystawiony przez W-XXVI dotyczy 54,4 mb tetry
7. Zgodnie z Instrukcją NH 50-149/11 cz. A dysponentem gazy, merli i tetra, flaneli na cele produkcyjne jest wyłącznie HGM, a dla potrzeb produkcji pomocniczej i gospo-
8. Jak wynika z powyższych ustaleń w gospodarkę flaneli w przedsiębiorstwie panuje zupełna swoboda. Nie są przestrzegane instrukcje dot. ewidencji i kontroli gospodarki materiałowej pomocniczymi, normowania i zużycia materiałowego oraz dyspozycji materiałowej. Ponadto stwierdzono m. in. przykłady flaneli W-VIII zawyżenie norm zużycia flaneli.
9. Sekcja Dyspozycji Materiałowej działu HGM zgodnie z instrukcją sprawuje stałą funkcję kontroli dysponowanego materiału zgodnie z ustalonymi w specyfikacji normatywnymi nie dopuszczając tym samym do przekroczenia przez wydziały wyznaczonych norm i limitów. Zwiększenie limitów dla wydziałów nie miało dokonywać mogą jedynie właściwe służby techniczne na uzasadnione potrzeby. Ten sposób kontroli nie stwarza możliwości nadużyć.
10. W świetle powyższych ustaleń kontrolujący dysponent kontroli nadużycia wystąpił przy wydawaniu materiałów na dowody Rw dysponowane przez HZM-5. Pobranie materiałów na dowody dysponentów kontroli nadużycia nie przekazuje tego materiału na wydział zmniejsza automatycznie limit wydziału.
- Natomiast pobranie flaneli na podstawie Rw nr 307 przez p. H. z W-VII nie zmniejsza limitu wydziału. Dysponentem materiału na tym dowodzie był p. R. zatrudniony w kontrolowanym okresie na stanowisku technika zaopatrzenia HZM. Na 29 dowodów pobrania flaneli na cele produkcyjne z dyspozycji HZM 26 podpisał p. R. Natomiast na 72 dowody pobrania na cele produkcji pomocniczej i gospodarcze z dyspozycji HZM 64 podpisał p. R.
- W HZM nie jest prowadzona jakakolwiek kontrola wykorzystania limitów zużycia flaneli, ponieważ brak jest żadnych limitów. HZM składowane są jedynie zapotrzebowania na flanelę przez niektóre wydziały bez opini odpowiednich służb technicznych. W większości jednak nie ma i zapotrzebowań.
10. W dniu 1991.02.11 kontrolujący wystąpił kartą służbową (zał. nr 32) do HZM o określenie podstawy sprawowania funkcji dysponenta materiałowego flaneli, gazy, merli i tetra. HZM nie posiadał podstawy, w których, oraz kto wyznacza limit zużycia dla tych wydziałów i kto sprawuje kontrolę wykorzystania limitów. W odpowiedzi karta służbowa z dnia 1991.01.12 (zał. nr 33) HZM nie podaje podstawy (aktu normatywnego) na podstawie którego dokonuje dyspozycji materiałowej. Nie podaje też, kto oznacza im limit (karty służbowe z wydzielonymi są i nie mogą być limitami) oraz kto dysponent sprawuje kontrolę ilości wydawanych materiałów. Zgodnie z kartą służb dział HZM nie jest uprawniony do sprawowania funkcji dyspozycji materiałowej.
- Również zgodnie z kartą służb pracowników HZM nie był uprawniony do sprawowania jakiegokolwiek funkcji dysponenta materiałowego w zakresie dyspozycji flaneli, merli, tetra i gazy. Powyższa karta służbowa podpisał w dniu 1991.12.31. P. R. złożył kontrolującemu oświadczenie na piśmie (zał. nr 34) w którym pisze, że podpisywał dysponentem kwity na materiały, które były podporządkowane mu branżowo. Podstawą do dyspozycji były karty służbowe i karty wydzielone z magazynu, które do zakłócen procesów produkcyjnych. Jak wynika z oświadczenia p. R. nie rozumie istoty dyspozycji materiałowej jak to określa „p.k.” nie dopuszczenia do zakłócen procesu produkcyjnego („p.k.”). Do tego celu powołana jest w przedsiębiorstwie sekcja dyspozycji materiałowej. Sprawowanie funkcji dysponenta przez p. R. spowodowało, że omawiane materiały mogły pobierać właściwie wszystkie komórki przedsiębiorstwa.
- P. R. przekroczył zakres swoich kompetencji i ponosi odpowiedzialność za nadużycia wynikłe w pobieraniu flaneli, ponieważ gdyby nie podpisał tych dowodów, bezpodstawne operacje rozchodu nie miałyby miejsca.
- Również odpowiedzialność za ten stan ponosi k-ka działu I. T. tym bardziej, że znana jest procedura sprawowania funkcji dysponenta materiałowego przez podległych pracowników, co potwierdził w karcie służbowej (zał. nr 33).
11. Kontrolujący wystąpił kartą podaną z dnia 1991.02.12 (zał. nr 32) do HZM o określenie podstawy sprawowania funkcji dysponenta materiałowego w zakresie kontroli norm zużycia, prowadzenia ewidencji, sfery dyspozycji materiałowej i realizacji obowiązujących aktów normatywnych w tym zakresie. W odpowiedzi k-ka XXIII p. J. J. w karcie służbowej (zał. nr 36) z 1991.02.19 pisze, że kontrolujący nie jest dysponentem winno zajmować się TT, SDM zajmować się norm zużycia, a HZM winno zajmować się TT, SDM zajmować się norm zużycia.

Poniższy materiał został przekazany do „Głosu Świdnicka” 15 marca br. W związku z zatrzymaniem go przez „GS” publikujemy go w „Grocie”.

Centrum w ofensywie

Kilka tygodni temu jeden z członków Rady Miejskiej Świdnika p. Antoni Jarosz zrezygnował z pełnionej funkcji. W związku z tym wynika konieczność przeprowadzenia wyborów uzupełniających w tejże Radzie.

Rozmowa z p. Tadeuszem Smagałą — kandydatem Porozumienia Centrum na nie obsadzone miejsce w Radzie Miejskiej Świdnika, w okręgu nr 27 obejmującym ulice: Dworcową 79 — do końca Działkową, Gomulki, Gromadzką, Korczyńskiego 7, Kosynierów 16, Krępiecką, Wójtowicką.

Pierwsze pytanie będzie tradycyjne: czy mógłby Pan powiedzieć kilka słów o sobie?

— Mam 45 lat, jestem żonaty, mam dwoje dzieci. Ze Świdnika jestem związany od 1975 r. Nie pracuję w zakładzie państwowym natomiast prowadzę prywatne przedsiębiorstwo budowlano-elektryczne. To pozwoliło mi poznać w praktyce mankamenty obowiązującego systemu prawnego, finansowego i dało mi багаж doświadczeń, które chciałbym wykorzystać w działalności na rzecz rozwoju miasta.

Z „Solidarnością” związany jestem od chwili jej powstania. W 1981 roku zostałem wybrany przewodniczącym zarządu Regionu Środkowosudobudownictwa Solidarności Rzemieślniczej. W czasie stanu wojennego byłem przez 2 lata uwięziony za kontynuowanie działalności związkowej. Aktualnie jestem wiceprzewodniczącym Związku Prywatnych Przedsiębiorców w Lublinie. Do Porozumienia Centrum wstąpiłem w niedługim czasie po jego powstaniu. Jestem przekonany że opcja chrześcijańska — demokratyczna, która reprezentuje Porozumienie Centrum jest w chwili obecnej najbardziej pożądaną dla Polski.

Dlaczego potrzebny jest nam właśnie program chrześcijańsko-demokratyczny?

— Uważam, że nie można polityki uprawiać w oderwaniu od pewnego systemu wartości, od chrześcijańskiej wizji człowieka i etyki. Pamiętajmy również, iż to właśnie partie chrześcijańsko-demokratyczne budowały w Europie Zachodniej nowoczesny ust.

roj społeczny oparty na respektowaniu praw człowieka oraz dynamicznie rozwijające się systemy gospodarcze zdolne dziś zaspokoić różne potrzeby społeczne.

Wybory uzupełniające do Rady Miejskiej będą zapewne przeprowadzane jednocześnie z wyborami do Sejmu, a więc jesienią. Czy Porozumienie Centrum nie pospiesz się zbytnio z wystawieniem Pańskiej kandydatury?

— Moja partia stanowczo opowiada się i działa na rzecz wyborów do parlamentu wiosną 1991 roku. Konsekwencją tego było wystawienie mojej kandydatury już teraz.

Porozumienie Centrum przewiduje różne warianty rozwoju sytuacji społeczno-politycznej w Polsce i stara się im wychodzić naprzeciw.

Decyzja Sejmu o przełożeniu wyborów parlamentarnych na jesień br. wzbudziła wiele dyskusji. Jaki jest Pański stosunek do tej sprawy?

— Polski nie stać dłużej na kontraktowa, reglamentowana demokracja. Musimy wrzeszcze do końcać polską rewolucję, przełamać stary układ społeczny. Przeciwdziałając temu sily postkomunistyczne, które w tej chwili przechodzą do ofensywy. W sojuszu z nimi weszła nowa lewica. Sojusz ten jest szczególnie widoczny na forum sejmu, gdzie funkcjonuje wstrzymujące istotne decyzje polityczne. Wymieniamy tutaj chociażby sprawy: majątkowe, ustawy dającej rządowi możliwość zwalniania z ministerstw zasiadających tam nomenklatury, ustawy o ofiarach represji komunistycznych, ordynacji wyborczej itd.

Jak według Pana powinna wyglądać polityka władz państwowych wobec samorządu terytorialnego?

— Według mnie ingerencja

państwa sięga zbyt daleko do dół. W Polsce bezwzględnie potrzebna jest polityka decentralizacyjna. Przede wszystkim rząd powinien wzmocnić samorządność lokalną przez poprawę jej kondycji finansowej, budowę drugiego stopnia samorządowego oraz podjęć działania w kierunku regionalizacji Polski, a więc, powstania systemu regionalnego typowego dla rozwiniętych państw zachodnich.

Z czym Pan wystąpi do wyborów w zbliżającej się kampanii?

— Mój program — mam nadzieję, iż redakcja „Głosu” udostępni mi swoje łamy dla jego prezentacji — będzie jego rozwinięciem „Założeń polityki komunalnej” opracowanych przez Komisję Programową Porozumienia Centrum. Oparte są one o zasady chrześcijańskiej etyki społecznej, która stawia na pierwszym miejscu godność osoby ludzkiej, prawa człowieka, zasady sprawiedliwości społecznej, solidarności międzyludzkiej, szanowania wspólnego dobra i aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym.

Ostatnie pytanie sprawdzające Pańską znajomość problemów miasta Świdnika, z którymi boryka się Rada Miejska. Proszę wymienić kilka z nich.

— Konieczność jak najszybszego dokończenia budowy kolektora sanitarnego Świdnik-Hajdów, co pozwoliłoby na odprowadzanie ścieków do oczyszczalni a tym samym stworzyłoby możliwość doposażenia doń nowych osiedli. Poprawa stanu budownictwa mieszkaniowego — teraz budownictwo komunalne właściwie nie istnieje. Dokończenie procesu komunalizacji miasta w Świdniku, co pozwoliłoby Radzie stać się gospodarzem na tym terenie (tu dużo zależy jednak od wojewody i UW). Jak najszybsze wybudowanie Szkoły Podstawowej nr 6 w osiedlu Ślawińskiego-Wschód (w którym to osiedlu mam zamiar ubiegać się o mandat radnego)...

Dziękuję za rozmowę.

Rozm.: WALEMAR JAKSON

NSZZ „Solidarność” u Dyrektora ZBR

Perspektywy produkcji lotniczej w WSK PZL Świdnik SA w świetle pracy ZBR-u, oraz ocena kadry kierowniczej podległych wydziałów ZBR były głównymi tematami spotkania dyr. ZBR R. Kochanowskiego z przew. NSZZ Solidarności M. Królem i przewodniczącym wydz. kół związkowych: OKS K. Krzyżanowskim, OTB J. Kreltą, OTS Cz. Smendrą i OWP Cz. Gierczem dnia 19 marca 1991 r.

Dyrektor określił stan w przedsiębiorstwie jako „oczekiwany na finalne podpisy na kontraktach”. Aktualne zamówienia na br. są skromne i nie do końca sprecyzowane. Stan taki, ze zrominowanych względów, dotyka przede wszystkim wydziały produkcji lotniczej w tym także wydział prototypowy ZBR-u. Zwiększenie ilości pracy w tych wydziałach w najbliższym czasie, może nastąpić w przypadku potwierdzenia konkretnych zamówień (oraz po uzupełnieniu tam, gdzie to będzie niezbędne dokumentacji konstrukcyjnej czy wykonaniu prób).

Problemy braku roboty w żadnym wypadku nie dotyczą wydziału konstrukcyjnego oraz wydziału prób i badań (poza może pracownią „prób statycznych”). Działy te mają jasno określony plan zadań w tym roku. Są nawet komorki, w których przy braku dodatkowych środków (godzin nadliczbowych czy „zadaniówek”) uprzątnię się z frontem prac wydaje się niemożliwe. W związku z tym, dokładnie określone tematy do realizacji w konkretnych terminach przedstawione kierownikom działów, będą rozliczane po zamknięciu każdego miesiąca wraz z oceną ich wykonania. W przypadku nieterminowości realizacji wobec kierowników, a również wobec pracowników, będzie stosowany bodziec ekonomiczny przez zmniejszenie premii motywacyjnej. Wskazano pilnych zadań mających wpływ na tegoroczną sprzedaż zakładu a realizowanych w OKS czy OTB musi

być zakończona przed sezonem urlopowym. Także problem „być albo nie być” śmigłowca SW 4 przed rokiem 1995 rozegra się w tym półroczu.

W temacie oceny kadry kierowniczej związkowcy przedstawili kilka aspektów analizy stanowisk kierowników komórek badawczo-rozwojowych:

1. — wiek w okolicach wieku emerytalnego nie mobilizuje do twórczej perspektywicznej pracy;
2. — brak odpowiednich zastępców, mogących w każdej chwili przejąć stanowisko (mit niezastąpialności);
3. — zła organizacja pracy w podległych komórkach (nie wywiązywanie się ze zleceń, wywiązanie się z zleceń, opóźnianie pracy) przez nieefektywne wykorzystanie potencjału ludzkiego.

Zmiany na stanowiskach kierowniczych w pionie ZBR powinny być przeprowadzone w najbliższym czasie, co jest zgodne z uchwałą Walnego Zebrania Delegatów NSZZ Solidarności.

Dodatkową kwestią, która pojawiła się w ocenie pracy przykładowych działów jest sprawa komputeryzacji procesu tworzenia i badania nowych opracowań. Po okresie zapoznawania się z komputerowym wspomaganiem projektowania dokumentacji, należałoby w obecnej sytuacji (przy niemożliwości zakupu nowego sprzętu) skomputeryzować jeden dział całkowicie tak, aby cała dokumentacja była już wykonywana przy jego pomocy.

Na zakończenie przew. NSZZ Solidarności wystąpił z propozycją objęcia pewnej grupy specjalistów zatrudnionych w ZBR specjalnym porozumieniem placowym polegającym na zawarciu umowy o dzieło. Mogłoby to mieć miejsce po sprecyzowaniu określonego zadania konstrukcyjnego, terminów realizacji tego zadania i składu grupy.

(K.K.)

Wiadomości ze Sp-ni Mieszkaniowej

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku liczy około 7800 członków zrępowanych w 3-ich osiedlach. Część lokatorów permanentnie zalega z opłatą czynszów. Na dzień 31 grudnia 1990 roku z opłatą czynszu za okres 8-12 miesięcy na sumę 74.866 mln złotych zalegało 39 lokatorów. Spółdzielnia obowiązuje prawem spółdzielcze i cywilne. W ramach prawa spółdzielczego Zarząd Spółdzielni może apelować do swoich członków i ich upominać. W ramach prawa spółdzielczego dla bardzo uciążliwych lokatorów i dewastujących mieszkania możliwe jest zastosowanie procedury pozbawienia członkostwa, a w konsekwencji wywłaszczenia. Wniosek o pozbawienie członkostwa może zgłosić Zarząd Spółdzielni do Rady Nadzorczej. Lokatorowi wówczas przysługuje prawo odwołania się do Walnego Zebrania. Jeśli Walne Zebranie zatwierdzi wniosek o pozbawienie członkostwa wówczas może nastąpić wywłaszczenie.

Zwykle wszczęcie postępowania pozbawienia członkostwa dyscyplinuje lokatora. Kwoty zaległe za czynsz stanowią kilka procent całego funduszu wpłat w ostatnim półroczu nastąpił wzrost o 3 proc. liczby lokatorów zalegających z opłatami za okres kilku miesięcy. Pozostali członkowie Spółdzielni nie są bezpośrednio obciążeni kosztami eksploatacji mieszkań lokatorów nie placących, są one pokrywane z własnych środków obrotowych Spółdzielni.

Największym dłużnikiem Spół-

dzielni Mieszkaniowej jest budżet państwa. Budżet państwa dotuje 70 proc. kosztów centralnego ogrzewania i 60 proc. kosztów ciepłej wody. Spółdzielnia nie chce być dłużnikiem LPEC-u angażując własne środki obrotowe i dochody (na przykład czynsze za sklepy). W okresie minionych zimy LPEC z powodu niewypłacalności odbiorców ciepła w niektórych okresach posiadał zapas węgla tylko na dwa dni. Ogólna kwota dotacji za ostatni sezon do energii cieplnej dla Spółdzielni w Świdniku wynosiła 4,1 mld złotych. Na dzień dzisiejszy zaległości budżetu państwa wynoszą 2,5 mld złotych.

Z powodu powyższych zaległości Spółdzielnia, pomimo że posiada dochody nie jest w stanie prowadzić działalności kapitałowej.

Dla obecnego Zarządu i Rady Spółdzielni sprawą ważną jest nie dopuszczenie do spłaty odsetek za zaciąganie kredytu na przykład opłacenie zaległości dla LPEC. Obecnie na listach oczekujących na mieszkania jest 4800 członków.

W br. planuje się oddanie 145 mieszkań rozdzielonych we wrześniu 1989 roku. Pod następne 134 mieszkania (sześć małych bloków) jest przygotowany uzbrojony teren i kompletna dokumentacja. Realizacja inwestycji nie może jednak być rozpoczęta ponieważ na szczelnie centralnym jest wstrzymane od odwołania otwieranie kredytów dla Spółdzielni.

Z informacji TV i prasy wynika, że kredyty na budownictwo

wo mieszkaniowe będą przyznawane członkom Spółdzielni, a nie Spółdzielniom po uchwaleniu ustawy tzw. antykrzyzowej. Prawdopodobnie projekt tej ustawy jest w kancelarii prezydenta. Aby uchwała stała się obowiązującą musi być uchwalona przez Sejm.

Aby nie tracić sezonu budowlanego Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku podjęła decyzję uruchomienia budownictwa bezkredytowego, czyli za własne pieniądze przyszłych lokatorów. Wszyscy członkowie oczekujący na mieszkania otrzymali pisemną informację o tej formie budownictwa z prośbą o podpisanie i odesłanie stosownego oświadczenia. Zebranie oświadczeń ma charakter sondażowy. Zarząd Spółdzielni zorganizuje zebranie z chętnymi do podjęcia budowy mieszkań i wówczas zapadną decyzje co do przyjętej technologii i kosztów. Zyczeniem Zarządu Spółdzielni jest, aby przyszli lokatorzy mieli jak największy wpływ na podejmowane decyzje.

Zarząd Spółdzielni wyjaśnia, że forma oświadczeń była konsultowana pod względem prawnym w sądzie. Osoby, które nie wezmą udziału w tej formie budownictwa (bezkredytowego) nadal pozostają w kolejkę podstawowej. Dla tych członków prowadzone będzie budownictwo pokazujące się ustawy antykrzyzowej i przepisów wykonawczych (rozporządzenie RM, przepisów bankowych itp.). Jeżeli ruszy budownictwo bezkredytowe, zmniejszy to kolejki podstawową o liczbę rozpoczętych budowę wymienionym systemem.

K. BACHANEK

Świdnickie PC po wyborach

Krajowy Kongres Porozumienia Centrum (Warszawa 2-3 marca 1991 r.) podjął decyzję o przeprowadzeniu wyborów wszystkich statutowych władz partii w terminie 6 tygodni od jego zakończenia.

27 marca br. w sali konferencyjnej Kola Emerytów i Rentistów Solidarności WSK przy ul. 1-go Maja 12, odbyło się zebranie wyborcze członków Miejskiego Kola Porozumienia Centrum w Świdniku. Członkowie PC po wysłuchaniu sprawozdania z dotychczasowej działalności Kola dokonali wyboru swoich władz na 2-letnią kadencję.

Przewodniczącym Kola — jako jedynym kandydującym — został Waldemar Jakson (Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie), wybrany przy jednym głosie wstrzymującym się, przez wszystkich uczestników zebrania.

Wyłoniony został Zarząd Kola (6 osób + przewodniczący). W skład jego weszli: Tadeusz Smagała (prywatny przedsiębiorca), Krystyna Jakubowska — skarbnik (Szkoła Podstawowa nr 2), Zbigniew Biały (WSK), Tomasz Kasperowski (WSK), Andrzej Borys — zastępca przewodniczącego (WSK) i Grzegorz Żarański (WSK). Członkami Komisji Rewizyjnej zostali: doc. Antoni Mieczkowski — przewodniczący (UMCS), Marek Bochur (WSK) i Ryszard Perkowski.

Wojewódzki Zjazd PC odbędzie się 21.04.1991 r. w Lublinie

M.N.

Tymczasowa siedziba Kola PC w Świdniku mieści się w budynku PGKiM przy ul. 1-go Maja 12, p. 110, tel. 123-19.

Członkowie Zarządu pełnią dyżury w każdą środę w godz. 16.30 — 18.00.

Złom

Złom metali kolorowych z WSK w postaci opłoków i wirów kupił prywatny przedsiębiorca za cenę znacznie wyższą jak placą polskie huty. Ponadto sprzedając złom polskim hutom zakład pokrywa koszty transportu.

Sadząc po tym, że samochód ze złomem był plombowany przez celnika nasz złom został wysłany za granicę.

k.

„Grot” — dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik”
Adres: 21-045 Świdnik, ul. Przewodników Pracy 1
Tel. 135-31, 120-61 wew. 6656
Red. Naczelny KAZIMIERZ BACHANEK

PROGRAM TV GODNIOWY TVP

TELEWIZJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO ZMIANY PROGRAMU

11 kwietnia — czwartek

PROGRAM I

8.00 — „Dzień dobry” — poranny mag.

9.00 — Wiadomości poranne

9.10 — Domowe przedszkole

9.35 — „Po sześćdziesiątce” — progr.

10.00 — dla wszystkich

9.55 — „Herkules Poirot — detektyw”

(10-ost.) — „Mieszkanie na

trzecim piętrze” — ser. krym.

11.55 — Aktualności telewizyjne

12.00 — 13.55 Telewizja edukacyjna

12.00 — „O naturze rzeczy” (10) —

„Teżowy show” — ser. USA

12.30 — Z naszych dzieł — Renesans

13.00 — Fizyka — kwanty energii

13.30 — Cisza i dźwięk (15) — Luciano

Barlo (Włochy)

14.05 — Agrozkoła

14.35 — Przez lądy i morza

15.00 — M.E.N. informuje

15.05 — „Duch romantyzmu” (6) —

ser. dok. prod. ang.-franc.

15.55 — Program dnia

16.00 — Wiadomości popołudniowe

16.10 — Video — Top

16.20 — „Kwant” oraz film z serii:

17.15 — TELEXPRESS

17.30 — „Prawo prawa” — czyli poli-

cjant i obywatel”

17.45 — „Podróż na Kresy” — Dro-

hobycz — film dok.

18.10 — Ginące zawody — kowalstwo

— film dok.

18.45 — Magazyn katolicki

19.15 — „Słoneczna panienka i deszczo-

wy kawaler”

19.30 — WIADOMOŚCI

20.05 — „Herkules Poirot — detektyw”

(10-ost.) — „Mieszkanie na

trzecim piętrze” — ser. krym.

21.00 — „Pegaz”

21.30 — „Interpolacje”

22.30 — Studio sport — Po pucharach

22.45 — Wiadomości wieczorne

23.00 — „Jęz Jamboree 90” — Trio

Lewis — Young — Ochalski

23.35 — Język angielski (53)

PROGRAM II

7.55 — 11.00 Telewizja śniadaniowa

7.55 — Powitanie

8.00 — CNN

8.10 — Ulica Sezamkowa

9.10 — W labiryncie — ser. TP

9.40 — Magazyn telewizji śniadaniowej

10.00 — CNN

10.15 — Magazyn telewizji śniadaniowej

14.55 — Powitanie

15.00 — Ulica Sezamkowa

16.00 — Szczecin na antenie „dwójki”

17.00 — „Migracja w Europie” — rep.

17.30 — „Głębokość” — mag. kupców i

przemysłowców

18.00 — Program lokalny

18.30 — „Cudowne lata” (40) — „Pry-

watka” — ser. USA

19.00 — Publicystyka

19.30 — Język niemiecki (23)

20.00 — Studio sport

21.00 — Ekspresz reporterów

21.30 — Panorama dnia

21.45 — Sport

21.55 — Studio teatralne „dwójki”

„Opis obywateli, czyli jak

zwycajnie wszędzie się mie-

sza złe do dobrego”

23.45 — CNN

PROGRAM II

7.55 — 11.00 Telewizja śniadaniowa

7.55 — Powitanie

8.00 — CNN

8.10 — Ulica Sezamkowa

9.10 — Domowe przedszkole

9.35 — Szkoła dla rodziców

10.00 — „Chłopi” (2) — „Jarmark”

ser. TP

11.55 — Aktualności telewizyjne

12.00 — 13.55 Telewizja edukacyjna

12.00 — „Było sobie życie” (15) —

„Trawienie” — film anim.

12.30 — Historia — Przełom wieków

— ewolucja myśli naukowej

13.00 — My dorosli

13.30 — Galeria świata: „Ermitaż” (18)

— film dok. prod. radz.

14.05 — Agrozkoła — Technologia

uprawy rzepaku

14.35 — Język angielski (26)

15.00 — „Kim być?” — progr. dla 15-

latków

15.30 — Uniwersytet nauuczycielski

15.55 — Program dnia

16.00 — Wiadomości popołudniowe

16.10 — Video — Top

16.20 — „Coiak”

16.50 — „Chłopi”

17.05 — Język angielski dla dzieci

17.15 — TELEXPRESS

17.35 — „Report” — Przegląd wyda-

rzeń międzynarodowych

18.00 — 10 minut

18.10 — „Chłopi” (2) — „Jarmark” —

ser. TP

19.00 — Od kapitału do kapitału

19.15 — „Bouli”

19.30 — WIADOMOŚCI

20.05 — „Młosteczko Twin Peaks” (5)

— ser. sens. USA

20.55 — Weekend w „Jedynce”

21.05 — Kinomania

21.35 — Gwiazdy włoskiej Rivieri

22.25 — Panorama dni sportu

22.55 — Wiadomości wieczorne

23.10 — „Zerwać różę bogu” — film

dok. (o radzieckim wzięciu

dla kobiet)

PROGRAM II

7.55 — 11.00 Telewizja śniadaniowa

7.55 — Powitanie

8.00 — CNN

8.10 — Ulica Sezamkowa

9.10 — Santa Barbara — ser. USA

10.00 — CNN

10.15 — Magazyn telewizji śniadaniowej

14.55 — Program dnia

15.00 — Ulica Sezamkowa

16.00 — Publicystyka kulturalna

16.30 — Video-junior

17.00 — „Przychodzą wszelkie dole-

gliwości” (18) — „Emile” —

ser. aust.

17.50 — Za kierownicą

19.00 — 21.30 Program regionalny

21.30 — Panorama dnia

21.45 — Sport

21.55 — Crime Story (39) — ser. USA

22.45 — Magazyn muzyczny Marka

Niedzwiedzkiego

23.35 — CNN

13 kwietnia — sobota

PROGRAM I

7.00 — „W sobotę rano”

7.45 — Tydzień na dziale

8.15 — Piłkarska kadra czeka

8.35 — „Ziarno”

9.00 — Wiadomości poranne

9.10 — „3 — 10 — 15” — program dla

dzieci i młodzieży

10.35 — Język angielski dla dzieci

10.40 — Niekładowie

11.00 — „Tam ostatni strzał...”

11.55 — Aktualności telewizyjne

12.00 — Wędrowni dalekie i bliskie

12.35 — „Siódemka” — „Jedynce” —

fran. progr. sat.

13.30 — „Zyc” — mag. ekologiczny

14.00 — Walt Disney przedstawia „Ka-

cze opowieści” — „Podwójna

zamiana” cz. 1

15.15 — „Wyprawa pod podszewkę Alp”

— Na gorze, pod górą, pod

niebem — film dok.

15.50 — „Gwiazda nadziei — dzieciom”

— Koncert na rzecz niepełno-

sprawnych i chorych

16.45 — „Złoty Ekspres”

17.15 — TELEXPRESS

17.35 — „Tele — audio — video”

18.05 — „Tak mówi Londyn” — film

dok. o BBC

18.30 — Z kamery wśród zwierząt

19.15 — Dobranoc „Domel”

19.30 — WIADOMOŚCI

20.05 — „Złoty Ekspres” cz. 1 — dram.

obycz. prod. włoskiej

21.40 — Program publicystyczny

22.20 — Wiadomości wieczorne

22.35 — Spotkanie

23.20 — „Wyjety spod prawa Josey

Wales” — western, prod. USA

PROGRAM II

7.25 — „Kaliber 91” — mag. wojsk.

7.55 — 11.00 Telewizja śniadaniowa

7.55 — Powitanie

8.00 — CNN

8.10 — „Kapitł Planet i Planetaria-

USA” (5) — ser. anim. prod.

8.35 — Magazyn telewizji śniadaniowej

9.15 — „Hala i Pace” — progr. rozr.

prod. ang.

9.45 — Magazyn telewizji śniadaniowej

10.00 — CNN

10.15 — Magazyn telewizji śniadaniowej

10.40 — „Cudowne lata” (41) — „Wi-

ara” — ser. prod. USA

11.05 — „Barbery”

11.25 — „Polonia w Szwajcarii” cz. 2

— reportaż

11.55 — Studio sport — Czekając na

wiatr

12.15 — „Klub 5 — 10 — 15”

13.15 — Zwierzęta świata — film

przyrod. prod. ang.

13.50 — Przegląd muzyczny

14.20 — „Tydzień” — zagraniczny mag.

kult.

14.50 — Program dnia

15.00 — „Słoneczne dni” — „Kosmi-

czne kłamy” — progr. W.

Konarszewska

15.30 — Santa Barbara — ser. prod.

USA

17.00 — Wielka gra — Teleturniej

18.00 — Program lokalny

18.30 — „Hale i Pace” — progr. rozr.

prod. ang.

19.00 — „Myślenia magiczne” — film

dok.

19.30 — „Affaire conetnu” — poznaj-

my zespół wokalny

20.00 — „Klucz do nowej muzyki” —

O twórczości M. Borkowskiego

20.50 — „Mimo to” — film

dok. o J. J. Zdzienickim AK

21.30 — Panorama dnia

21.45 — „Słowo na niedzielę”

21.50 — „Noble house” (3) — ser. USA

22.20 — Samuel Beckett — Ostatnie

słowo

23.40 — CNN — Headline News

PROGRAM II

7.00 — Witanie o gospodarce

7.30 — Kraj za miastem

7.55 — Po gospodarstwu

8.10 — Od niedzieli do niedzieli

8.55 — Program dnia

9.00 — „Teleranek” oraz film z serii:

„Ronia, córka zbrojnika” (6)

10.25 — Język angielski dla dzieci

10.30 — „Ryzykanci” (3) — „Najsu-

rowa wojna” — ser. dok.

11.20 — „Notowania, czyli co się op-

racza” — film

11.45 — Telewizyjny koncert żyćce

12.15 — „Wojna o pokój” — wojak.

progr. publ.

12.40 — Teatr młodego widza — Ewa

Nowacka „Dzień, noc — pora

niczyja” cz. 1

13.40 — Magazyn „Morze”

14.00 — Agromarket

14.45 — „Jak wam się podoba” — mag.

promocji kult.

15.25 — „Telewizor”

15.45 — W starym kinie: „Rena” —

film prod. pol. z 1938 r.

17.15 — TELEXPRESS

17.30 — Telewizyjny Teatr Rozmaitości

Somarsat Maughan „Jed mezo-

we”

19.00 — Wieczorynka Walt Disney

przedstawia: „Chip i Dale”

20.05 — „Jennie” (3) — ser. prod. ang.

21.10 — 7 dni — świat

21.40 — Sportowa niedziela

22.10 — „Zimna” — program A. St-

rzeleckiego wyk. zespół Teatru

„Rampa”

22.45 — Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

9.15 — Przegląd tygodnia (dla niesł.)

8.50 — Film dla niesłyszących: „Jen-

nie” (3) — ser. prod. ang.

9.50 — Program dnia

10.00 — CNN

10.10 — Jutro poniedziałek

10.30 — Program lokalny

11.00 — „Czar starej płyty” (5)

11.20 — Wspólnota w kulturze —

„Tworzący Sobien”

11.50 — Scans filmowy — progr. Ewy

Banaskiewicz

12.30 — Ekspresz Dimanche

13.00 — Polska Kroska Filmowa

13.10 — „100 pytań do...”

13.55 — Kino familijne: „Anna Bala-

rina” (6) — ost. ser. prod.